

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVI Karnym w składzie:

Przewodnicząca SSO Agnieszka Kędzierska

Protokolant po staż. M. T.

przy udziale Prokuratora Prok. Rej. Poznań – Grunwald w Poznaniu Wojciecha Różyckiego

po rozpoznaniu w dniach 13 sierpnia 2014r. i 29 września 2014 r. sprawy

D. B.(B.)

ur. (...) w B.

syna K. i A. zd. Ł.

P. M.(M.)

ur. (...) w O.

syna A. i B. zd. M.

K. S.(S.), zd. R.

ur. (...) w B.

córki L. i J. zd. D.

oskarżonych o to, że w dniu 9 listopada 2012r. w P. działając wspólnie i w porozumieniu wprowadzili w błąd przedstawiciela firmy (...). B., co do zamiaru zapłaty za zamówiony towar w postaci 120 ton blachy stalowej i doprowadzili w/wym. firmę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 290.000 zł,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk

1. oskarżonego D. B.w ramach zarzucanego mu czynu uznaje za winnego tego że w okresie od 9 listopada 2012r. do stycznia 2013r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą, wprowadzając w błąd firmę (...). B. S.z siedzibą w N. L.we W., co do zamiaru zapłaty za zamówiony towar w postaci 120 ton blachy stalowej doprowadził w/wym. firmę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 290.000 zł, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk i za to na podstawie art. 294 § 1 kk oraz art. 33 § 2 i 3 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w ilości 300 (trzystu) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na 20 (dwadzieścia) zł,

2. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 2 kk wykonanie wymierzonej D. B.kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 5 (pięciu) lat tytułem próby,

3. na podstawie art.46 § 1 kk orzeka środek karny w postaci obowiązku naprawienia przez D. B.szkoły poprzez zapłacenie kwoty 174.000 (sto siedemdziesiąt cztery tysiące) zł na rzecz pokrzywdzonego - G. (...)z siedzibą w N. L.we W.,

4. na podstawie art.63 § 1 kk na poczet wymierzonej D. B.grzywny zalicza okres jego tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 10 lipca 2013r. do dnia 9 października 2013r., przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny grzywnie w ilości 2 stawek dziennych i uznając tym samym karę grzywny za wykonaną w ilości 184 (stu osiemdziesięciu czterech) stawek dziennych,

5. oskarżonych K. S.i P. M.w ramach zarzucanego im czynu uznaje za winnych tego że w dniu 21 stycznia 2013r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu pomogli w ukryciu blachy stalowej wyludzonej od firmy G. (...)przez D. B.oraz nieustaloną osobę, przy czym – na podstawie towarzyszących okoliczności powinni i mogli przypuszczać że rzecz ta została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, tj. uznaje ich za winnych przestępstwa z art.292 § 1 kk i za to na podstawie art. 292 § 1 kk wymierza im mu kary : K. S.– 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, P. M.– 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

6. wykonanie wymierzonych K. S.i P. M.kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesza :

- K. S.na podstawie art. art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 2 kk na okres 3 (trzech) lat tytułem próby,

- P. M.na podstawie art. art. 69 § 1 kk i art. 70 § 2 kk oraz art. 73 § 2 kk na okres 5 (pięciu) lat tytułem próby, na który to czas na podstawie art.73 § 2 kk oddaje go pod dozór kuratora sądowego, a nadto na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 kk zobowiązuje go w okresie próby do powstrzymywania się od używania narkotyków,

7. na podstawie art. 627 kpk, art.626 § 1 kpk, art.633 kpk i art.624 § 1 kpk oraz art.1, art.2 ust.1 pkt 4 i art.3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz.223) obciąża oskarżonego D. B.częściowo kosztami postępowania, a mianowicie zasądza od niego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 1500 zł, zaś w pozostałym zakresie zwalnia tego oskarżonego, a oskarżonych K. S.i P. M.zwalnia w całości z kosztów postępowania,

8. na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. Nr 16 poz. 124 z późn. zm.) i § 14 ust. 2 pkt 5, § 16, § 19 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. F.kwotę 1.033,20zł (w tym 23 % VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu P. M..

SSO Agnieszka Kędzierska

UZASADNIENIE

W niniejszej sprawie, wobec złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku wyłącznie przez obrońcę oskarżonego P. M., Sąd ograniczył sporządzenie uzasadnienia wyroku do osoby tegoż oskarżonego

P. M., jest pasierbem kuzyna oskarżonej K. S.. W listopadzie 2012 roku, za pośrednictwem swojego kolegi, oskarżony P. M.poznał D. B.. Niedługo potem, D. B.zaproponował P. M., aby ten kupił na swoje nazwisko spółkę. P. M.miał za to otrzymywać co miesiąc 500 zł. Oskarżony M.zgodził się na propozycję D. B.i z jednym z jego kolegów udał się do W., gdzie w kancelarii notarialnej, za środki finansowe należące do D. B., nabył udziały w spółce z(...)”. Po dokonaniu transakcji zakupu udziałów w spółce, kolega D. B.zwrócił mu pieniądze, które nie zostały wykorzystane do nabycia udziałów w spółce (...). Świadkiem tego rozliczenia był P. M..

K. S., pod koniec 2012 roku znalazła się w trudnej sytuacji finansowej, albowiem ze względu na liczne awantury wywoływane przez jej męża, wyprowadziła się z zajmowanego wspólnie z nim mieszkania i potrzebowała środków na wynajęcie mieszkania dla siebie i dzieci. Na prośbę D. B.zgodziła się zarejestrować na swoje nazwisko (...)”, za co otrzymywała od D. B.po 400 zł miesięcznie.

Zarówno spółka (...)jak również spółka (...)faktycznie nie prowadziły działalności gospodarczej, wytwarzane były natomiast dokumenty, które miały taką działalność pozorować. Wszystkie dokumenty dotyczące działalności tych

spółkę, a także pieczętki, posiadał D. B.. Kilka razy zdarzyło się, że D. B.potrzebował podpisu K. S.na dokumentach związanych ze spółką (...). Wówczas oskarżony B.spotykał się z oskarżoną S., a ona podpisywała stosowne dokumenty, na których umieszczano następnie pieczętkę firmową. Nadto, na polecenie D. B.dokonywała wpłaty na rachunki bankowe. Oskarżona K. S.wyrażała wobec D. B.wątpliwości, co do legalności swojego udziału w spółce, na co oskarżony D. B.zapewniał ją, że cały proceder jest całkowicie legalny, gdyż w przeciwnym razie nie przekazywałby jej tak niskiego wynagrodzenia. Mimo wszystko, K. S.powątpiewając w legalność poczynań D. B.chciała zrezygnować z udziału w jego firmie. Wtedy jednak B.zaczął jej grozić, mówił że „ci wyżej” połamią nogi dzieciom S..

Również P. M. bał się oskarżonego. W okresie 2012/2013 zażywał narkotyki, miał ciągi.

W 2012 roku, z oskarżonym D. B.nawiązał kontakt mężczyzna o imieniu (...), używający pseudonimu (...). Wspomniany mężczyzna zaproponował oskarżonemu D. B.współpracę, która miała polegać na odbiorze przez D. B.stali przywożonej z zagranicy. D. B., za pomoc w odbiorze stali miał otrzymać ok. 30 % wartości przywożonego towaru. Zadaniem oskarżonego było podbicie pieczętkami dokumentów – listów przewozowych CMR – które mieli przy sobie kierowcy przywożący stal. (...)poleciał D. B., by w trakcie rozmów z kierowcami przedstawiał się jako przedstawiciel firmy zamawiającej transport stali. Oskarżony otrzymał także od (...)pieczętki austriackiej firmy (...), a także dwa telefony komórkowe w systemie pre-paid, na kartę. Jeden z tych telefonów, według poleceń (...), miał służyć do kontaktów D. B.z (...), a drugi – do kontaktów D. B.z osobami zarządzającymi placem, na który miała zostać przywieziona stal. D. B., po wykorzystaniu tych telefonów miał usunąć z nich i przełamać karty SIM, natomiast aparaty telefoniczne miał zwrócić (...).

D. B.otrzymał od (...)pieniądze – początkowo 800 zł na paliwo. Następnie - przekazał mu pieniądze na opłacenie usług transportowych i dźwigowych związanych z rozładowaniem transportów i dalszym przewozem stali mniejszymi pojazdami (3200zł). jednocześnie mężczyzna ten wskazał oskarżonemu dokładne dane niezbędne do dokonania przelewu bankowego, wskazał placówki bankowe, w których powinny zostać wykonane przelewy, ale także poprosił D. B.o to, aby przelewu na rachunek podmiotu wykonującego usługi, dokonały inne niż B., osoby. Wreszcie – dał mu 18.000 zł jako zapłatę za udział procederze.

W dniu 9 listopada 2012 roku, do siedziby spółki (...) sp. z o.o., będącej przedstawicielem włoskiej spółki (...) B. S.”, a prowadzącej działalność głównie w zakresie dostaw stali, wpłynęło zamówienie nr (...) -TC-12 pochodzące rzekomo od austriackiej firmy (...), dotyczące dostawy blach stalowych w gatunku (...), w łącznej ilości 120 ton i wartości 69.000 euro. Zamówienie zostało złożone za pośrednictwem poczty elektronicznej, a miało być zrealizowane transportem pięciu ciężarówek. W treści zamówienia wskazano adres dostawy – P., ul. (...). Ponadto, w zamówieniu określono termin płatności za zamówioną stal na 30 dni. Faktycznie zamówienie stali nie pochodziło z austriackiej firmy (...), a zostało ono wysłane z Polski, w celu przejęcia transportów stali i dalszego nią bezprawnego dysponowania.

Pracownicy spółki (...) B.” zweryfikowali spółkę (...) i ustalili, że jest ona wypłacalna. W dniu 10 stycznia 2013 roku, spółka (...)B.” rozpoczęła wysyłkę zamówionego towaru pod wskazany adres dostawy. Łącznie skierowano do Polski 5 samochodów ciężarowych, z których każdy przewoził 24 tony stali. Transporty wysyłano 10 stycznia, 14 stycznia, 15 stycznia oraz 16 stycznia 2013 roku, kiedy to wyjechały do Polski dwa samochody, a przeprowadziły je polskie firmy (...) oraz (...). W związku ze zleceniem transportu, wystawione zostały dokumenty – międzynarodowe listy przewozowe CMR. Cztery z nich dotyczyły przewozów dokonanych przez firmę (...), a jeden – przewozu dokonanego przez firmę PPHU (...). W treści listów przewozowych określono ładunek, dane zlecającego – „G. (...) S.A.S.”, wskazano dane odbiorcy – (...), a także adres dostawy – P., ul. (...).

W międzyczasie, na początku 2013 roku, do K. S.prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) /D.K. S.” z siedzibą w P.przy ul. (...), zgłosił się mężczyzna który przedstawił się jako J. T.- przedstawiciel austriackiej firmy (...), zainteresowany rozładunkiem stali na terenie firmy K. S.. Mężczyzna podający się za J. T.nie wskazywał dlaczego chce dokonać przeładunku, a K. S.zgodził się na wykorzystanie swojego terenu do tego celu.

W dniu 21 stycznia 2013 roku, z P. G., prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie organizacji transportów pod firmą (...), telefonicznie skontaktował się mężczyzna, podający się za przedstawiciela austriackiej firmy (...). Podczas rozmowy telefonicznej, a później także za pośrednictwem poczty elektronicznej, P. G. przyjął zlecenie spedycyjne na transport ładunku w postaci arkuszy blachy o wadze 48 ton, z miejscem załadunku – P., ul. (...)i miejscem wyładunku w R.. P. G. zlecił następnie wykonanie transportu stali dwóm firmom przewozowym. P. G. zlecił wykonanie usług transportu stali z P. do R. firmom (...)Z. M. oraz (...)M. R.. M. R. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług transportowych, pod firmą (...)z siedzibą w D.. W styczniu 2013 roku, do domu M. R. przyszedł mężczyzna w wieku ok. 30-40 lat, szczupły, wzrostu ok. 185 cm i zaproponował M. R. wykonanie usług transportowych – transportu stali z P. do Ś. oraz D.. Z treści przedłożonych przez tego mężczyznę dokumentów wynikało, iż miał on reprezentować (...) sp. z o.o. z siedzibą w K.. Mężczyzna twierdził, iż otrzymał on dane firmy (...) R. od znajomego. Ponieważ kontrahent płacił za całe zlecenie gotówką z góry, M. R. zgodził się wykonać zamawianą usługę. M. R. skierował do wykonania tej umowy samochody ciężarowe marki M. o numerach rejestracyjnych (...), którymi kierowali odpowiednio P. B. i M. J.. Ponadto, w wykonaniu umowy brał udział trzeci kierowca M. R. P. B.. Za wykonane usługi, firma (...) R. otrzymała wynagrodzenie w kwocie 6.400 zł.

Firma (...) należąca do H. W. otrzymała zlecenie wykonania usługi transportu stali z W. do P., jako podwykonawca, od firmy spedycyjnej (...). Transporty stali odbywały się samochodami o numerach rejestracyjnych (...), gdzie kierowcą był Z. K.; (...) (...), gdzie kierowcą był T. P. oraz dwa transporty wykonano samochodem o numerze rejestracyjnym (...), który prowadził J. J..

J. J. udał się do miejscowości N. we W. i w dniu 10 stycznia 2013 roku dokonał załadunku blachy stalowej o wadze ok. 24 ton. Następnie udał się z towarem do P., na ul. (...). Pierwszy transport stali dotarł na ul. (...) w dniu 14 stycznia 2013 roku – na teren należący do K. S. przyjechał samochód ciężarowy o numerach rejestracyjnych (...). Pracownik K. S. R. S., za pomocą posiadanego przez siebie sprzętu rozładował przywiezioną stal, na którą czekały dwa kolejne samochody – o numerach rejestracyjnych (...), należące do firmy (...). R.. Pracownicy K. S. załadowali stal na wskazane dwa samochody. Następnie, kierujący samochodem o nr rej. (...) P. B. udał się z transportem stali do miejscowości Ś., gdzie transportowana przez niego stal została rozładowana i załadowana na mniejszy samochód o czeskich numerach rejestracyjnych. Natomiast M. J., kierujący ciągnikiem siodłowym o nr rej. (...), po załadowaniu stalą, skierował się do D., gdzie na ul. (...) pozostawił załadowane w P. blachy stalowe.

Podczas rozładunku pierwszego z transportów, na miejsce rozładunku, samochodem marki T. o numerach rejestracyjnych rozpoczynających się od liter (...), z charakterystyczną (...) naklejoną na drzwiach od strony kierowcy, przyjechał oskarżony D. B. wraz z młodym mężczyzną w wieku ok. 20 lat. D. B., podawał się za przedstawiciela firmy (...). K. S. zauważył, iż D. B. przyjechał na miejsce rozładunku samochodem osobowym na (...) numerach rejestracyjnych. D. B. podpisał i podbił pieczęcią firmy (...) dokumenty – karty pracy, które potwierdzały rozładunek i załadunek stali przez firmę K. S..

W dniu 16 stycznia 2013 roku, na teren przy ul. (...) w P. podjechał samochód ciężarowy o nr rejestracyjnym (...). Samochodem tym kierował pracownik firmy (...) Z. K., który odbył kurs z miejscowości N. we W. do P. z siedmioma pakietami stali. Z. K., zgodnie z treścią dokumentów przewozowych, przywiózł stal na ulicę (...). Przywieziona tym samochodem stal została załadowana przez pracownika K. S. – R. S. na samochód o nr rejestracyjnym (...). Po przyjeździe na miejsce, w dniu 16 stycznia 2013 roku, Z. K. otrzymał potwierdzenie zdania transportu – oczekujący na transport mężczyzna, oskarżony D. B., podbił pieczęcią austriackiej firmy (...) i podpisał druk CMR.

W dniu 16 stycznia 2013 roku, w miejscowości N., J. J., pracownik firmy (...) ponownie przyjął towar w postaci blachy stalowej i z dokumentami CMR udał się do P., na ul. (...). Po drodze, J. J. spotkał swojego kolegę T. P., kierującego pojazdem o nr rej. (...), który również przewoził blachę z W. do P., a któremu przy rozładunku stali w P. nie podbito druku CMR. J. J. zabrał zatem druk CMR swojego kolegi i udał się z nim do P.. Po przyjeździe do P., w dniu 17 stycznia 2013 roku, J. J. zastał na miejscu tych samych dwóch operatorów dźwigów, co przy pierwszym rozładunku. Oprócz nich, na miejscu nie było żadnej innej osoby. Operatorzy dźwigu odmówili potwierdzenia na druku CMR zdania transportowanej stali. Wówczas J. J. nawiązał kontakt telefoniczny z osobą, która miała być odbiorcą towaru.

Osoba ta zadzwoniła do J. J. z telefonu o numerze (...) i powiedziała, że sama przebywa w K., a osoba odpowiedzialna za podpisywanie i stemplowanie CMR jest po wypadku w szpitalu. Po tej rozmowie, J. J. zadzwonił do swojego przełożonego, który polecił mu dokonanie rozładowania towaru i zrobienie zdjęć, celem dokumentowania zdarzenia. Następnie, pracownicy K. S. dokonali przeładunku stali z samochodu o nr rejestracyjnym (...) na samochód ciężarowy o nieustalonych numerach rejestracyjnych.

W dniu 17 stycznia 2013 roku D. B. (1) udał się do P., na ul. (...), w towarzystwie oskarżonego P. M.. D. B. prowadził samochód osobowy marki T., z (...) umieszczoną na przednich drzwiach.

Kiedy D. B. i P. M. dojechali na miejsce, D. B. stwierdził, że plac na który mieli przyjechać, może być pod obserwacją policji., dlatego oskarżeni nie wysiedli z pojazdu. Oskarżony D. B., z posiadanego przez siebie telefonu, skontaktował się z osobą, do której zwracał się „szefie” i ustalał przebieg dalszych działań. Ponadto, oskarżony D. B. rozmawiał przez telefon z osobą znajdującą się na placu rozładunkowym. Ostatecznie, D. B. i P. M. nie wjechali na plac przy ul. (...), nie wysiedli z samochodu i nie uczestniczyli w procedurze rozładunku stali i kwitowania jej odbioru. P. M., domyślał się, że D. B. miał na terenie P. odebrać ładunek stali. Ponadto, słysząc rozmowy telefoniczne D. B., wykonywane przez niego podczas przejazdu do P., a także wykonując polecenie D. B. dotyczące połamania karty SIM z telefonu wykorzystywanego przez D. B., oskarżony P. M. zorientował się, iż „nie jest to legalny interes”.

Ostatnie załadunki blachy na zlecenie (...), do których doszło przy udziale pracownika K. S. – R. Ł. (1), miały miejsce w dniu 21 stycznia 2013 roku. Załadowano wówczas blachę, która została przeleżała na ul. (...) przez dni wolne od pracy – 19 i 20 stycznia 2013 roku. Załadunków dokonano na (...) nr rej. (...), kierowany przez M. J. (2), a należący do firmy (...), na samochód marki (...) nr rej. (...), kierowany przez M. M. (2), a należący do Z. M. (2) oraz na samochód ciężarowy marki M., kierowany przez P. B. (2), a należący do firmy (...). M. J. i M. M. przewieźli załadowaną na ich pojazdy stal do R., do siedziby firmy (...) przy ul. (...), natomiast P. B. wywiózł załadowane na jego pojazd blachy stalowe do D..

K. S., otrzymał od D. B. kwotę 1.160 zł w gotówce tytułem zaliczki, płatną przy wykonywaniu kolejnych zleceń. Pozostałą część należnego mu wynagrodzenia K. S. otrzymał przelewem, w dniu 21 stycznia 2013 roku – o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. W tym dniu, K. S. miał rozładować kolejny transport stali sprowadzony przez D. B., jednakże nie chciał tego uczynić, ponieważ nie otrzymał całości wynagrodzenia za wykonaną usługę. Przez zwłokę K. S., kierowca firmy (...) M. M. (2), który miał zabrać blachy stalowe do R., czekał około trzech godzin na ładunek towaru.

Potwierdzenie odbioru w postaci pieczętki firmy (...) i nieczytelnego podpisu widniało na listach przewozowych CMR dotyczących przewozów z dnia 10 i 14 stycznia 2013 roku. Listy przewozowe dotyczące pozostałych trzech transportów nie zostały podpisane przez osobę upoważnioną do reprezentacji odbiorcy. Na drukach CMR podpisał się i przystawił pieczętki firmy (...) oskarżony D. B..

Ponieważ mężczyzna o imieniu (...) prosił D. B. o to, aby przelew wynagrodzenia za wykonanie usług związanych z odbiorem i przeładunkiem stali nie wykonywał osobiście oskarżony, D. B. polecił oskarżonemu P. M. dokonanie wpłat bankowych, a oskarżonej K. S. – by dopilnowała, czy P. M. we właściwy sposób zleci dokonanie przelewu. D. B. przekazał także K. S. kopertę z zawartością 3.200 zł w gotówce, które to pieniądze miały zostać przeznaczone na opłacenie usług wykonywanych przez K. S. oraz P. G..

K. S. i P. M. udali się w dniu 21 stycznia 2013 roku do siedziby oddziału Banku (...) S.A. przy ul. (...) we W.. W siedzibie Banku (...). M. podał pracownicy Banku swój dowód osobisty, natomiast K. S. nadzorowała wykonywane przez P. M. czynności, rozmawiała z pracownicą Banku, pilnowała przekazanych przez D. B. pieniędzy. Ostatecznie P. M. podpisał dowód wpłaty, z którego wynikało że we własnym imieniu wpłacił na rachunek bankowy o numerze (...) należący do firmy (...) kwotę 1.600 zł, tytułem „za zlecenie”.

Następnie, na polecenie D. B., K. S. i P. M. udali się do Oddziału Banku (...) we W. w celu dokonania kolejnej wpłaty. Gotówką dysponowała K. S. (dał jej ją B.), ona też prowadziła także rozmowy z zatrudnioną w (...) Banku (...)

S.A.kasjerką A. M. (1). P. M.podał kasjerce swoje dane osobowe, jako wpłacającego pieniądze w kwocie 1.599 zł na rachunek o numerze (...)prowadzony dla (...). W tytule wpłaty oskarżony wskazał „usługi”.

Oskarżeni poruszali się samochodem kierowanym przez D. B., który czekał na nich gdy dokonywali wpłat nie wchodząc do banków. Kiedy po dokonaniu wpłaty oskarżeni wsiedli do samochodu, i P. M.zapytał o coś D. B.- ten zrobił się agresywny, krzyczał na M., groził że „obię mu ryj”. Później, na profilu P. M.na portalu „facebook”, D. B.napisał słowa „nie zając, nie zając” co zostało odebrane przez P. M.jako groźba.

Ostatecznie, po uzyskaniu przelewu, K. S. zgodził się na załadowanie blachą samochodu kierowanego przez M. M. (2) z firmy (...).

W dniu 17 stycznia 2013 roku, do B. H. (1), pracownika firmy (...) z siedzibą w R. zadzwonił mężczyzna podający się za przedstawiciela austriackiej firmy (...), posługujący się numerem (...). Mężczyzna ten pytał o możliwość rozładowania i przechowania przez dwa dni stali na terenie firmy (...). Po upływie tego czasu, mężczyzna miał podesłać mniejsze samochody, aby rozwieść stal do swoich odbiorców. Następnie, w dniu 21 stycznia 2013 roku do B. H. zadzwonił ten sam mężczyzna i zapytał, czy może dostarczyć dwa transporty stali tygodniowo.

W dniach 21 i 22 stycznia 2013 roku, na teren firmy (...) przyjechały łącznie dwie ciężarówki z ładunkiem stali, które zostały rozładowane przez pracownika firmy (...) K. Z. (1). W dniu 22 stycznia 2013 roku, nieznanemu B. H. mężczyzna poinformował B. H., że następnego dnia przyśle kolejny transport po stal wcześniej rozładowaną. Jednakże, w dniu 23 stycznia 2013 roku, ten sam rozmówca, korzystając z numeru (...) poinformował B. H., iż nastąpi opóźnienie w odbiorze stali. Ostatecznie do kolejnego odbioru stali z terenu firmy (...) nie doszło. Arkusze blachy stalowej o grubości 3 mm i wymiarach 3000mmx1500mm w ilości 223 sztuk oraz arkusze blachy stalowej o grubości 6mm i wymiarach 3000mmx1500mm w ilości 110 sztuk zostały w dniu 24 stycznia 2013 roku wydane funkcjonariuszom policji. (...) zabezpieczona na terenie należącym do firmy (...), o wartości 27.510,30 euro (116.000 zł) została przekazana przedstawicielowi firmy (...) sp. z o.o.

W dniu 23 stycznia 2013 roku, przedstawiciele firmy (...) B.” zwrócili się do pracowników firmy (...) sp. z o.o.z prośbą o zweryfikowanie, czy wysłany przez włoską firmę towar dotarł na miejsce. W szczególności, w korespondencji mailowej, przedstawiciele firmy włoskiej wskazali, iż przy rozładunku towaru miał być obecny „pan K., który nie mówił po angielsku”, korzystający z telefonu o numerze (...) W rozmowie z przedstawicielem firmy (...)A. B. (1), K. S.potwierdził fakt swojego uczestnictwa w rozładunku towaru.

P. M.urodził się (...).Jest bezdzietnym kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, nie jest nigdzie zatrudniony, nie posiada majątku.

Oskarżony był karany:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Oławie z dnia 31 stycznia 2014 roku, wydanym w sprawie II. K. 1143/13, za ciąg przestępstw z art.286 § 1 kk i z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk, popełnionych w dniach 18 kwietnia 2013 roku, 3 czerwca 2013 roku, 4 czerwca 2013 roku, 3 stycznia 2013 roku, na karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata,

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Oławie z dnia 25 czerwca 2014 roku, wydanym w sprawie II. K. 287/14, za przestępstwo z art. 286 § 1 kk, na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata.

Oskarżony P. M.w toku niniejszego postępowania został poddany jednorazowemu badaniu sądowo-psychiatrycznemu. W wyniku przeprowadzonego badania, nie stwierdzono u P. M.objawów choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego. Badanie wykazało (...)W konsekwencji, nie było podstaw do kwestionowania poczytalności oskarżonego P. M.w odniesieniu do zarzucanego mu czynu. P. M.od 4 listopada 2013 roku przebywa w Ośrodku (...)

i (...)U. Stowarzyszenia (...)w G.. Terapia oskarżonego przynosi oczekiwane efekty, podejmowane dotychczas oddziaływania wobec oskarżonego przynoszą skuteczne rezultaty. P. M.został oceniony jako aktywny w terapii, wywiązujący się ze swoich obowiązków, karny i posłuszny wobec zasad terapii. Po siedmiu miesiącach terapii P. M.cechował się nie posiadaniem uprzednio poziomem wglądu i rozumienia własnych zachowań. Oskarżony wykazuje motywację do dalszej psychoterapii i zmiany jakościowej trybu życia.

W toku niniejszego postępowania P. M.został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji w dniu 10 lipca 2013 roku. Postanowieniem Prokuratora Prokuratury P.i J.w P.z dnia 11 lipca 2013 roku, zastosowano wobec P. M.środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji.

W niniejszym postępowaniu, w dniu 10 lipca 2013 roku funkcjonariusze policji zatrzymali D. B.. Postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 12 lipca 2013 roku w sprawie III. Kp. 302/13, D. B.został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Postanowieniem z dnia 9 października 2013 roku, wydanym w sprawie XVI. Kp. 669/13, Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił środek zapobiegawczy stosowany wobec D. B.na poręczenie majątkowe w kwocie 30.000 zł.

K. S.została zatrzymana przez policję w dniu 10 lipca 2013 roku. Postanowieniem Prokuratora Prokuratury P.i J.w P.z dnia 10 lipca 2013 roku, zastosowano wobec oskarżonej środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- częściowo wyjaśnień oskarżonych D. B.(k. 868 – 869 oraz k. 374 – 375, 384 – 385, 534 – 536 w zw. z k. 868), K. S.(k. 869 – 870 oraz k. 313 – 314, 352 – 359 (odpis k. 734 – 740), 674 w zw. z k. 869), P. M.(k. 870 – 871 oraz k. 370 – 371, 669 w zw. z k. 871 i k. 920 - 921),

- zeznań świadków ujawnionych na k. 920: A. B. (2)(k. 3-5, 60 – 62, 64, 258, 729), S. P. (1)(k. 7-8, 10 – 11), A. A. (2)(k. 12 – 13, 758), K. S.(k. 14 – 15, 200, 755), B. H. (1)(k. 32 – 33, 262 – 263, 730 – 731), M. R. (2)(k. 93 – 94, 269, 271), H. W. (1)(k. 106, 127), Z. K. (3)(k. 107, 283), J. J. (2)(k. 109 – 111, 129 – 130, 267), R. S. (1)(k. 122 – 123, 196), R. Ł. (1)(k. 125), P. B. (1)(k. 132), E. C. (1)(k. 136), Z. M. (2)(k. 141), M. K.(k. 156 – 157), K. Ł.(k. 158 – 159), M. M. (2)(k. 154 – 155, 278), M. J. (4)(k. 167 – 168), M. J. (1)(k. 205), P. G.(k. 217), T. P. (1)(k. 264 – 265), M. S.(k. 246- 249, 722 – 724), A. M. (1)(k. 253 – 255, 726 – 728), P. B. (2)(k. 276), K. Z. (1)(k. 290 – 291).

- dokumentów ujawnionych na k. 920: protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie (k. 3 – 5), potwierdzenia przelewu (k. 16), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 17 – 20, 36 - 38), dokumentów dot. zleceń usług dla firmy (...) (k. 21, 23, 26, 29), sprawdzeń w (...) (k. 22, 24, 25, 27, 28, 30), zlecenia spedycyjnego (k. 31), protokołu oględzin (k. 34 – 35, 179 – 182, 186 – 188, 398 - 404), protokołu oddania rzeczy na przechowanie (k. 39), zdjęć z oględzin (k. 40), notatek urzędowych (k. 41, 48 – 49, 112 – 113, 116, 117, 220, 289, 394, 405 - 406), wydruku korespondencji mailowej wraz z załącznikami (k. 64 – 91), faktury VAT nr (...) (k. 95), dokumentów WZ (k. 96), wydruków z tachografów (k. 97 – 104), zlecenia nr (...) (k. 160), treści rozmowy prowadzonej za pośrednictwem komunikatora (k. 161 – 162), dokumentu WZ z dnia 21 stycznia 2013 roku (k. 163), bilingu dla telefonu o numerze (...) (k. 164), pisma z dnia 25 stycznia 2013 roku wraz z płytą DVD (k. 169 – 170), pisma z dnia 31 stycznia 2013 roku wraz z płytą DVD i zdjęciami (k. 183 – 185, 189), tablic poglądowych (k. 190 – 195), protokołów okazania (k. 196 – 199, 200 – 202, 231 – 236, 269 – 272, 278, 283 - 288), zlecenia transportowego (k. 218), pisma z dnia 31 maja 2013 roku (k. 244), potwierdzenia wpłaty gotówkowej (k. 250), pisma z (...) Banku (...) z dnia 14 czerwca 2013 roku (k. 251), pokwitowania z dnia 3 czerwca 2013 roku (k. 260), protokołu zatrzymania osoby (k. 315, 323 – 326, 335 - 336), protokołu przeszukania (k. 337 – 340), informacji z KRS dot. (...) sp. z o.o.(k. 409 – 422), informacji z KRS dot. (...) sp. z o.o.(k. 465 – 476), informacji z KRS dot. (...) sp. z o.o.(k. 477 – 492), informacji o karalności P. M.(k. 546, 778 - 779), zaświadczenia Stowarzyszenia (...) (k. 667), kopii wyroku Sądu Rejonowego w Oławie z dnia 31 stycznia 2014 roku w sprawie II. K. 1146/13 (k. 788 – 789, 905 - 906), opinii Stowarzyszenia (...) (k. 828), tabeli średnich kursów walut (k. 864 – 865), kopii wyroku Sądu Rejonowego w Oławie z dnia 25 czerwca 2014 roku w sprawie II. K. 287/14 (k. 900), załącznika nr 1,

- opinii biegłych psychiatrów (k. 893 – 895 w zw. z k.920).

Częściowo wiarygodne okazały się wyjaśnienia złożone w sprawie przez oskarżonego **D. B.**. W ocenie Sądu, nie ma wątpliwości, iż D. B., na prośbę znanego mu mężczyzny, zaangażował się w odebranie ładunków stali pochodzących z włoskiej firmy (...). B. S.”. Ta okoliczność wynika z wyjaśnień K. S. oraz P. M., ale także – z zeznań osób, które identyfikowały D. B. jako właściciela charakterystycznego samochodu marki T.z umieszczoną na boku pojazdu (...)– K. S., R. S.. Biorąc pod uwagę zeznania składane przez R. S., nie było także podstaw do kwestionowania wyjaśnień oskarżonego, z których wynikało, iż otrzymał on i korzystał z pieczęci firmowych spółki (...). Omawiani świadkowie wskazywali na wykorzystywanie tych pieczęci przez „przedstawiciela firmy austriackiej” korzystającego z charakterystycznego samochodu z umieszczoną z boku dużą (...)

Z wypowiedzi oskarżonego, jako częściowo wiarygodne Sąd uznał te, w których oskarżony wskazywał, iż znał osobę, która prosiła go o udział we wskazanym wyżej procederze. Nielogiczne byłoby bowiem, aby oskarżony nie znał swojego „wspólnika” z imienia i nazwiska, a jednocześnie spotykał się z nim, prowadził rozmowy - w tym telefoniczne – oraz wykonywał jego polecenia.

D. B. musiał dysponować wiedzą dotyczącą choćby szczątkowych danych osobowych tego mężczyzny, co najmniej po to, aby ułatwić sobie kontakt z nim i jego identyfikację. Ponadto, w ocenie Sądu, D. B. znał szersze dane osobowe współpracującego z nim mężczyzny, nie tylko pseudonim, a jedynie nie ujawnił tych danych w toczącym się postępowaniu. Sąd zwraca uwagę na to, iż pomiędzy oskarżonym, a niustalonym jego wspólnikiem, doszło do porozumienia co do wynagrodzenia oskarżonego za udział w przestępstwie. Tym samym, oskarżonemu trudno byłoby wyegzekwować swoje wynagrodzenie od osoby, której praktycznie nie znał. Odmienne twierdzenia oskarżonego zmierzając jedynie do osłonięcia współsprawcy i uchronienie go od odpowiedzialności karnej.

Jako wiarygodne, Sąd uznał wyjaśnienia D. B., w których wskazywał on na to, że od współpracującego z nim mężczyzny otrzymał pieniądze na opłacenie usług związanych

z popełnieniem przestępstwa. Logiczne jest bowiem, iż to osoba, która jest głównym organizatorem przestępstwa ponosi związane z nim koszty. Nie było także podstaw do kwestionowania wyjaśnień oskarżonego, w których wskazywał on na działania podejmowane w celu zakonspirowania popełnianego przestępstwa, takie jak wykorzystywanie konkretnych telefonów tylko do kontaktów między sprawcami, czy niszczenie kart telefonicznych. Niewątpliwie bowiem, opisywane przez oskarżonego działania mogły utrudnić ujawnienie przestępstwa i wykrycie jego sprawców. Wersja przedstawiona przez D. B., w której omawia on przyjęte przez sprawców metody konspirowania, pozostaje zatem logiczna – podjęte działania miały uniemożliwić ponoszenie odpowiedzialności karnej przez osoby zaangażowane w proceder.

Wyjaśnienia oskarżonego dotyczące wpłat, jakie na rachunki bankowe podmiotów wykonujących usługi transportowe, mieli dokonać oskarżeni K. S. i P. M., okazały się zmienne. Początkowo, D. B. przeczył, jakoby prosił pozostałych oskarżonych o dokonanie wpłat. W późniejszych wyjaśnieniach, oskarżony zmienił prezentowaną przez siebie wersję i przyznał, że prosił K. S. i P. M. o dokonanie wpłat – prosił, aby K. S. „przypilnowała” P. M., albowiem w ocenie D. B. oskarżony M. był „nierozgarnięty”. Wyjaśnienia oskarżonego, dotyczące udziału K. S. i P. M. w opłacaniu usług transportowych związanych z zamówieniem stali, potwierdzili natomiast sami oskarżeni. W szczególności, K. S., niezależnie od D. B. przyznała, iż miała ona „pilnować” P. M.. W konsekwencji, Sąd uznał późniejszą wersję przedstawioną przez oskarżonego B. za wiarygodną.

Równie zmienne okazały się wyjaśnienia D. B. dotyczące faktycznego prowadzenia działalności przez spółki rejestrowane na K. S. i P. M.. Początkowo oskarżony wyjaśniał, iż spółki (...) prowadziły działalność, jednak w późniejszych przesłuchaniach oskarżony konsekwentnie wskazywał na to, iż podmioty te faktycznie nie prowadziły działalności gospodarczej. W tej części, jego relacja pozostawała spójna z wyjaśnieniami K. S. i P. M., nie było zatem powodów do kwestionowania wiarygodności późniejszej wersji przedstawionej w omawianym zakresie przez D. B..

Wiarygodne w znacznej części okazały się wyjaśnienia złożone w sprawie przez oskarżoną **K. S.**. Oskarżona, podobnie jak P. M., opisała relacje łączące poszczególnych oskarżonych. K. S. przyznała, iż na prośbę oskarżonego D. B., wspólnie

z P. M. dokonywała dwóch wpłat pieniędzy uprzednio otrzymanych od D. B. na podane przez niego rachunki bankowe. W tej części, relacja oskarżonej pozostawała zgodna ze stwierdzeniami obu oskarżonych, ale także z dokumentacją bankową dotyczącą konkretnych przelewów wykonywanych przez P. M..

Oskarżona, podobnie jak oskarżony D. B. w części swoich wyjaśnień, wskazywała także na to, iż działalność firmy (...) była jedynie „wirtualna”, a kilka dokumentów do podpisania w imieniu tego podmiotu przekazał jej D. B.. Podkreślić należy na podobieństwo wyjaśnień dwóch osób firmujących takie spółki – K. S. i P. M.. Oboje oskarżeni wskazali jako inspiratora zarejestrowania spółki (...), oboje przyznali, iż otrzymywali wynagrodzenie za „posiadanie” spółki w podobnej wysokości, oboje stwierdzali, że D. B. podejmował faktycznie wszelkie działania związane z nabytymi „wirtualnymi” spółkami. Jako wiarygodne należało także uznać wyjaśnienia K. S. złożone podczas drugiego jej przesłuchania, gdzie oskarżona przyznała, że podpisywała okazywane jej dokumenty CMR, które zostały zabezpieczone podczas przeszukania dokonanego w mieszkaniu D. B.. Wyjaśnienia oskarżonej dotyczące tych dokumentów są zgodne z wyjaśnieniami dotyczącymi okazjonalnego podpisywania dokumentów spółki (...) na polecenie D. B..

Wiarygodne okazały się także wyjaśnienia oskarżonej, w której wskazywała ona na groźby i agresywne zachowania, kierowane pod swoim adresem przez D. B.. W tej części relacja oskarżonej korespondowała z wyjaśnieniami P. M..

Nie można natomiast za wiarygodne uznać stwierdzeń K. S., iż według zapewnień D. B., działalność spółki zarejestrowanej na oskarżoną miała być legalna. Ta wersja zaprezentowana przez oskarżoną jest nielogiczna, przeczy zdrowemu rozsądkowi.

Z wyjaśnień oskarżonej wynika bowiem, iż nie miała ona dostępu do dokumentacji, nie знаła dokładnej działalności „swojej” spółki, miała jedynie czasami podpisywać dokumenty dostarczane jej przez D. B.. Na marginesie, Sąd zwraca uwagę, iż K. S. biuro własnej firmy nazywała „wirtualnym”. Świadczy to najlepiej o świadomości fikcyjnego charakteru działalności spółki należącej do oskarżonej.

Częściowo wiarygodne okazały się wyjaśnienia składane w sprawie przez oskarżonego **P. M.**. Bezsporne, potwierdzone wyjaśnieniami D. B. i K. S., okazały się wyjaśnienia oskarżonego dotyczące uprzedniej znajomości P. M. z pozostałymi oskarżonymi. Nie było powodów do kwestionowania prawdziwości wyjaśnień oskarżonego, odnośnie okoliczności założenia i faktycznego braku prowadzenia działalności przez podmiot (...) sp. z o.o. W tej bowiem części, wyjaśnienia P. M. potwierdził ostatecznie D. B., a na takie same okoliczności związane z zakładaniem i „wirtualnym” prowadzeniem działalności gospodarczej – otrzymywaniem wynagrodzenia, przetrzymywaniem dokumentów spółki przez D. B. – wskazywała także K. S..

Wiarygodne, potwierdzone zeznaniami świadków K. S. i R. S. ale także wyjaśnieniami D. B., okazały się wyjaśnienia P. M., w których wskazywał on na korzystanie przez oskarżonego B. z samochodu marki T. z charakterystyczną (...)” na bokach karoserii. Na podstawie tych zeznań, możliwe było ustalenie, iż D. B. zjawiał się na miejscach przeładunku blach stalowych w P. przy ul. (...) i dokonywał czynności związanych z podpisywaniem i pieczętowaniem dokumentów przewozowych. Sąd nie miał także wątpliwości, iż oskarżony w prawdziwy sposób opisywał fakt własnego pobytu na wskazanym wyżej miejscu. Oskarżony M. z kontekstu rozmów prowadzonych wówczas przez D. B. wywnioskował bowiem, iż przewożonym towarem jest ładunek stali, co znalazło potwierdzenie w innych dowodach, przede wszystkim w dokumentach przewozowych i fakturach VAT.

Jako wiarygodne, potwierdzone dokumentacją bankową i wyjaśnieniami K. S. oraz ostatecznie także D. B., okazały się wyjaśnienia P. M., w których przyznawał on, iż na prośbę D. B. i wspólnie z K. S. dokonywał dwóch operacji bankowych na rachunki podane mu uprzednio przez D. B..

Nie było także podstaw do kwestionowania wyjaśnień oskarżonego, z których wynikało, że był on zastraszany przez D. B. – w tej części relacja oskarżonego znalazła odzwierciedlenie w wyjaśnieniach K. S..

Jako wiarygodne Sąd ocenił wyjaśnienia P. M., w których stwierdzał on, że przyjechał do P. z D. B. jedynie raz. Co prawda z relacji świadka R. S. (1) wynika, iż także przy rozładunku pierwszego transportu, na placu przy ul. (...) w

P.obecny był D. B., kierujący charakterystycznym samochodem, a wraz z nim był młodszy mężczyzna, jednakże na podstawie tak lakonicznych zeznań świadka nie można z pewnością uznać, że osobą towarzyszącą wówczas D. B. był P. M.. Nadto, należy podkreślić, iż w realiach niniejszej sprawy, oskarżony D. B. działał w ramach większej grupy osób, przy czym oskarżony nie chciał ujawniać dokładnego składu osobowego grupy organom ścigania. W ramach wspomnianej grupy, D. B. mógł zatem korzystać z pomocy innych, niż P. M., osób.

Nie było podstaw do kwestionowania zeznań złożonych w sprawie przez **A. B.** – dyrektora spółki (...) sp. z o.o., przedstawiciela włoskiej spółki (...) B.". Omawiany świadek, na podstawie przedłożonych dokumentów, opisał w jaki sposób doszło do złożenia zamówienia we włoskiej spółce (...) B." przez rzekomego przedstawiciela austriackiej spółki (...). Świadek opisał także sposób przewozu zamówionego w spółce (...) B." towaru do Polski, a także wskazał na posiadane przez siebie informacje dotyczące dalszego losu zamówionych towarów. Relacja A. B. okazała się logiczna, ale także korespondowała z zebranymi w sprawie materiałami dowodowymi w postaci dokumentów dotyczących realizacji zamówienia i transportu zakupionej stali do Polski. Nadto, zeznania tego świadka pośrednio korespondowały z zeznaniami takich osób jak: M. R., P. B., M. J., S. P. czy A. A., którzy w swoich relacjach odnosili się do poszczególnych etapów realizacji zamówienia dotyczącego zakupu i transportu stali. Ponadto, wypowiedzi A. B. dotyczyły spraw związanych z jego codziennymi obowiązkami. Tym samym, zeznania A. B. należało ocenić jako spontaniczne i szczerze.

Jako zgodne ze zgromadzonymi dokumentami dotyczącymi usług spedycyjnych, a także wzajemnie spójne, należało uznać zeznania świadków **S. P. (1)** i **A. A. (2)** – pracowników spółki (...) S.A. Oboje omawiani świadkowie przyznali, że doszło do próby złożenia na terenie spółki (...) S.A., mającej siedzibę w P. przy ul. (...), a korzystających z miejsc przeładunkowych przy ul. (...), transportów stali, jednak ostatecznie, A. A. zabroniła, aby dokonano rozładowania stali, która nie została zamówiona przez (...) S.A. Wobec zgodności zeznań obojga świadków, a także ich częściowej zgodności z innymi dowodami, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań wskazanych wyżej osób. Zeznania wymienionych osób miały niewielkie znaczenie dla ustaleń faktycznych, wskazywały jednak na to, że transporty stali wyludzonej przez oskarżonego D. B. kierowane były na ulicę (...) w P..

Nie było podstaw do kwestionowania zeznań świadka **K. S.**, który opisał okoliczności związane z rozładowywaniem przez jego firmę transportów stali w styczniu 2013 roku, na terenie przy ulicy (...) w P.. Zeznania omawianego świadka znalazły pełne odzwierciedlenie w ujawnionych w sprawie dokumentach dotyczących poszczególnych transportów. Relacja świadka pozostawała zgodna z tymi dokumentami w takich szczegółach, jak numery rejestracyjne pojazdów, które przywoziły i zabierały przeładowywane ładunki stali. Co istotne, K. S. wskazał na formę płatności za wykonane usługi, podając, że otrzymał wynagrodzenie wpłacone przez P. M.. W tym zakresie, zeznania świadka korespondowały z wyjaśnieniami P. M., K. S., ale także z odpowiednią dokumentacją bankową. Omawiany świadek przyznał także, iż na teren jego firmy przyjechał mężczyzna, podający się za przedstawiciela firmy austriackiej, poruszający się samochodem zarejestrowanym w województwie (...). Świadek rozpoznał także wizerunek D. B., jako osoby, która reprezentowała podmiot austriacki. Zeznania K. S. w omawianym zakresie potwierdzone zostały zarówno wyjaśnieniami D. B., który przyznał, iż przyjeżdżał do P., wyjaśnieniami P. M., który również potwierdzał przyjazd z oskarżonym B. do P., ale także zeznaniami R. S., który opisywał samochód, jakim poruszał się D. B. i wskazywał na tablice rejestracyjne z województwa (...). Relacja K. S. okazała się zatem konsekwentna i spójna z innymi uzyskanymi w sprawie dokumentami, a przez to w pełni wiarygodna.

Relacja świadków **B. H. (1)** oraz **K. Z. (1)** dotycząca transportów stali składowanych na terenie firmy (...) w R. znalazła potwierdzenie w ujawnionej dokumentacji – w szczególności, w protokole oględzin przeprowadzonych na terenie tejże firmy. Nadto, relacje świadków potwierdzali kierowcy, którzy prowadzili samochody skierowane do R. – Z. M., M. M.. Tym samym, zeznania B. H. i K. Z. należało uznać za w pełni wiarygodne.

Jako wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków, których firmy zostały wykorzystane przez oskarżonych przy planowaniu i realizowaniu przestępstwa – **M. R. (2)**, **P. B. (1)**, **M. J. (1)**, **P. B. (2)**. Wskazani świadkowie to właściciel i pracownicy firmy (...), która została wynajęta do przewozu stali z P. do Ś. i D.. Zeznania tych świadków

pozostają wzajemnie spójne, a także odpowiadają treści zebranych w sprawie dokumentów, w postaci umów, faktur, czy danych z tachografów. Nie ma zatem żadnych powodów do kwestionowania ich prawdziwości.

Przesłuchany w sprawie w charakterze świadka właściciel firmy (...) **H. W. (1)** opisał okoliczności, w jakich jego firma uzyskała zlecenie na wykonanie usług dotyczących transportu stali z W. do P., a także wskazał na kierowców i samochody wykorzystane przy transporcie. Świadek opisał także kłopoty związane z uzyskaniem przez kierowców poświadczeń wykonania transportów. Relacja H. W. w omawianym zakresie koresponduje zarówno z zeznaniami świadków Z. K., J. J., ale także z zebranymi dokumentami dotyczącymi wykonania usług transportowych przez (...). Sąd uznał ją zatem za w pełni wiarygodną.

Świadkowie **Z. K. (1)**, **T. P. (1)** i **J. J.**, zatrudnieni w firmie (...) jako kierowcy, opisać w jaki sposób wykonywali zlecenia polegające na transporcie stali z W. do P.. Ich relacje, wzajemnie spójne, pozostawały także zgodne z treścią dokumentacji, ale również – z zeznaniami H. W.. Bardziej szczegółowe zeznania J. J. wynikały z faktu, iż świadek ten odbył dwa kursy i miał problemy z uzyskaniem potwierdzenia zdania towaru. Podkreślenia wymaga, iż relacje T. P. i J. J., dotyczące przekazywania dokumentów CMR w drodze do Polski, były wzajemnie spójne. W konsekwencji, relacje obu mężczyzn, jako wzajemnie zgodne, potwierdzone innymi dowodami oraz logicznie należało uznać jako prawdziwe.

Przesłuchany w sprawie świadek **E. C. (1)** zaprzeczył, jakoby wykonywał usługi transportowe polegające na przewożeniu stali z P. do R.. Zeznania tego świadka okazały się sprzeczne z treścią dokumentu CMR (k. 15), a zatem nie zostały uznane za wiarygodne. Ponieważ jednak świadek zeznał, że sprawami transportowymi w jego firmie zajmował się zięć, Sąd uznał, że E. C. (1) mógł nie wiedzieć o zrealizowaniu przez jego firmę jednego transportu stali z W. do P.. W konsekwencji jednak, zeznania E. C. nie miały znaczenia dla ustaleń faktycznych, albowiem w kontekście firmy świadka ustalenia oparte zostały na treści ujawnionego dokumentu.

Ograniczone znaczenie dla ustaleń faktycznych miały zeznania **Z. M. (2)**.

Z jego relacji wynikało jedynie, iż w dniu 21 stycznia 2013 roku, jego firma transportowa przyjęła zlecenie dotyczące transportu stali z P., do R.. Ponieważ jednak świadek Z. M. jest właścicielem firmy, a szereg czynności związanych z konkretnymi zleceniami wykonywali jego pracownicy, uzasadnione było to, iż nie pamiętał on szczegółów związanych z transportem stali do R..

Podobnie niewielkie znaczenie dla ustaleń faktycznych miały zeznania złożone przez świadków **M. S.** oraz **A. M. (1)**, które będąc pracownikami banków (...) S.A. oraz (...) Banku (...) S.A. opisały procedury bankowe związane z wpłatami pieniędzy przez klientów. Ze względu na upływ czasu, ale także ze względu na ilość podobnych zdarzeń, świadkowie nie pamiętali okoliczności transakcji, jaką wykonali oskarżeni K. S. i P. M. w dniu 21 marca 2013 roku. W ocenie Sądu jest oczywiste, iż osoba, która dziennie obsługuje kilkadziesiąt operacji finansowych klientów banku, nie pamięta szczegółów jednej z nich. Zeznania dotyczące procedur bankowych, okazały się natomiast wzajemnie spójne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Jako wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka **R. S. (1)**. Omawiany świadek był pracownikiem K. S., zajmował się rozładowywaniem transportów stali na placu w P. przy ul. (...). Świadek opisał okoliczności związane z rozładunkiem transportu, a także wskazał, że na miejsce rozładunku przyjechało dwóch mężczyzn, korzystających z charakterystycznego samochodu osobowego, na rejestracjach z powiatu (...) w woj. (...) i z (...)” naklejoną na drzwi kierowcy. W podobny sposób samochód, jakim poruszał się D. B. opisywali świadkowie K. S., R. Ł., oskarżony P. M., nadto do korzystania z takiego pojazdu przyznawał się D. B.. W konsekwencji, zeznania R. S. okazały się istotne dla ustaleń faktycznych, albowiem na ich podstawie możliwe było powiązanie D. B. i P. M. z miejscem rozładunku stali przywożonej z W. do P.. Co istotne, R. S. rozpoznał wizerunek D. B., jako osoby, który przyjechał na ul. (...) w P., jako rzekomy przedstawiciel firmy (...).

Zeznania R. S. dotyczące odmowy podpisania druku CMR podczas jednego z rozładunków, znalazły pełne potwierdzenie w relacji kierowcy – J. J.. Z kolei, stwierdzenie świadka, iż jeden z transportów stali był rozładowywany przez R. Ł. potwierdził sam zainteresowany.

W konsekwencji, Sąd uznał zeznania R. S. za w pełni wiarygodne. Świadek ten, był osobą obiektywną, a podany przez niego opis zdarzeń pozostawał logiczny, wewnętrznie spójny i znajdował odzwierciedlenie w innych zebranych dowodach, w tym w dokumentach potwierdzających wykonywanie przez firmę K. S. usług rozładunku i załadunku blach stalowych.

Świadek **R. Ł. (1)** potwierdził, iż jako pracownik firmy K. S. brał udział w rozładunku i załadunku blach stalowych przywiezionych z W.. Także ten świadek, podobnie jak R. S., ale także K. S. i oskarżeni D. B. i P. M. opisywali charakterystyczny pojazd, jakim poruszał się oskarżony D. B. i jakim przyjechał na ul. (...) w P.. Z kolei stwierdzenia świadka, iż załadowany przez niego transport stali skierowany został do R. potwierdził świadek B. H., ale także – wynika to z treści protokołu zatrzymania rzeczy. Konkludując, zeznania R. Ł., jako wewnętrznie spójne i zgodne z innymi dowodami uzyskanymi w sprawie, należało uznać za wiarygodne.

Nie było podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań świadka **M. M. (2)**. Omawiany świadek, kierowca zatrudniony w firmie (...)miał przewieźć blachy stalowe przetransportowane uprzednio z W.do P., do R.. M. M.był świadkiem jak K. S.zwlekał z wykonywaniem usług załadunkowych, uzależniając je od uzyskania zapłaty. Opisywane zachowanie K. S.jest zachowaniem typowym w takiej sytuacji, zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego. Nadto, relacja M. M., dotycząca ostatecznego załadowania towaru, pośrednio koresponduje z dowodami dotyczącymi przelewu, jaki w dniu 21 stycznia 2013 roku wykonał na rzecz K. S.P. M.przy udziale K. S.. Z kolei data, w jakiej M. M.przebywał na placu przy ul. (...)pokrywa się z zeznaniami K. S., zgodnie z którymi ostatni załadunek stali miał miejsce w dniu 21 stycznia 2013 roku. Nie ma także wątpliwości, iż zarówno zgromadzona w sprawie dokumentacja, ale także zeznania świadka B. H., potwierdzają fakt skierowania transportu stali do R., na teren firmy (...). W konsekwencji, w relacji M. M., Sąd nie dopatrywał się jakichkolwiek elementów, które podważałyby jej wiarygodność. Zeznania obiektywnego, nie powiązanego ze stronami świadka, były logiczne, spójne i korespondowały z wieloma innymi dowodami zebranymi w niniejszym postępowaniu.

Przydatne dla ustaleń faktycznych w stopniu ograniczonym, okazały się zeznania świadka **P. G.** Świadek potwierdził, iż w dniu 21 stycznia 2013 roku przyjął zlecenie spedycji blach stalowych z P. do R., wskazał także na sposób w jaki otrzymał zapłatę za usługę oraz podał dane firmy, której zlecił transport – (...) z R.. Zeznania P. G. okazały się wiarygodne, potwierdzone zgromadzoną w sprawie dokumentacją spedycyjną, a także bankową. P. G. nie był jednak bezpośrednim świadkiem załadunku towaru w P., nie miał także wiedzy odnośnie działań poszczególnych oskarżonych, nie miał z nimi żadnego kontaktu. Dlatego też, jego wiarygodne zeznania miały jedynie pomocnicze znaczenie dla ustaleń faktycznych i weryfikacji innych zebranych dowodów.

Ograniczone znaczenie dla ustaleń faktycznych miały zeznania świadków **M. K.** oraz **K. Ł.** Omawiani świadkowie potwierdzili, iż w dniu 21 stycznia 2013 roku, prowadzone przez nich firmy transportowe przyjęły zlecenie transportu blachy stalowej z P. do R.. Świadkowie nie znali jednak szczegółowych okoliczności związanych z rzeczonym transportem. Ich zeznania, dotyczące transportu stali do R., pośrednio potwierdził B. H., pracownik firmy (...). Zeznania omawianych świadków okazały się zatem wiarygodne, jednak z racji na małą szczegółowość nie wniosły one istotnych elementów do ustaleń faktycznych w sprawie.

Również niewielkie znaczenie dla rozstrzygnięcia miały zeznania świadka **M. J. (4)** (urodz. (...) - k. 167 – 168), kierowcy, który wykonywał usługę transportową – przewoził blachy stalowe - pomiędzy P., a R.. Zeznania świadka korespondowały z zebranymi dokumentami, nie odnosiły się jednak w żaden sposób do treści stawianych oskarżonym zarzutów. Na podstawie relacji M. J. możliwe było jedynie ustalenie tego, co działo się z transportem stali po przywiezieniu jej do P..

Zeznania świadków: **M. J. (4)** (urodz. (...) - k. 137 – 138), **M. R. (3)**, **B. M.**, **A. G.**, **A. M. (2)**, **M. B.**, **P. K.**, nie dotyczyły zdarzeń związanych z czynem zarzucanym oskarżonym i jako takie okazały się nieprzydatne dla ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia.

Świadek **E. B.**, żona oskarżonego D. B.skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań.

Za w pełni przydatne Sąd uznał zgromadzone w sprawie i powołane wyżej dowody z **dokumentów** urzędowych. Zostały one sporządzone w wymaganej formie, przez uprawnione do tego podmioty, w granicach ich kompetencji. Ich autentyczności oraz prawdziwości treści w nich zawartych nie kwestionowała żadna ze stron, a i Sąd przez wzgląd na wyżej podane cechy tychże dokumentów nie uznał za konieczne czynienia tego z urzędu. Sąd nie znalazł także powodów do kwestionowania dokumentów prywatnych, w szczególności potwierdzających zawieranie umów cywilno-prawnych. Okoliczności związane z zawieraniem tychże umów potwierdzali bowiem przesłuchani w sprawie świadkowie, a zatem ujawnione w sprawie dokumenty dotyczyły zdarzeń mających miejsce w rzeczywistości.

Ponieważ w toku postępowania ujawniły się wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego P. M., przeprowadzono dowód z opinii **biegłych** psychiatrów. Celem dowodu było ustalenie jaki jest stan zdrowia psychicznego oskarżonego i czy może brać on udział

w procesie. Powołani w sprawie biegli opisali przebieg badania oskarżonego i przedstawili stanowcze wnioski, które zostały w sposób czytelny i jasny uzasadnione. W ocenie Sądu, przedłożone opinie były efektem rzetelnej pracy kompetentnych biegłych. W konsekwencji, opinie okazały się przydatne dla postępowania, pozwoliły bowiem jednoznacznie stwierdzić, że P. M. może brać udział w postępowaniu w charakterze oskarżonego i może być przeciwko niemu wymierzona kara. Nadto, opinia wskazywała na takie uwarunkowania oskarżonego, które miały ostatecznie wpływ na wymiar orzeczonej kary, w szczególności – uzależnienie od środków psychoaktywnych.

Sąd zważył co następuje :

D. B., P. M. i K. S. zostali oskarżeni o to, że w dniu 9 listopada 2012r. w P. działając wspólnie i w porozumieniu wprowadzili w błąd przedstawiciela firmy (...). B., co do zamiaru zapłaty za zamówiony towar w postaci 120 ton blachy stalowej i doprowadzili w/wym. firmę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 290.000 zł, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk.

Na wstępie, Sąd przytoczy poglądy orzecznictwa dotyczące warunków koniecznych dla przypisania sprawcy przestępstwa z art. 286 § 1 kk. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku w sprawie II AKa 286/13 z dnia 2 października 2013 roku, stwierdził bowiem, że „elementy przedmiotowe oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. Sprawca nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania lub zaniechania”. Z kolei Sąd Apelacyjny w Gdańsku, w uzasadnieniu wyroku wydanego w dniu 10 stycznia 2013 roku w sprawie II AKa 439/12 stwierdził, iż „przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion”.

W ocenie Sądu, oskarżony P. M., swoim zachowaniem nie wypełnił znamion przestępstwa z art. 286 § 1 kk. Przede wszystkim, z wyjaśnień wszystkich oskarżonych nie wynika, aby P. M. w jakikolwiek sposób kontaktował się z przedstawicielami spółki (...). B. S., prowadził negocjacje, czy kierował korespondencją. Tym samym, oskarżony nie mógł w jakikolwiek sposób wprowadzić pracowników tejże firmy w błąd co do zamiaru zapłaty za zamówioną stal. Oskarżony P. M. nie uczestniczył także aktywnie w procedurze potwierdzania przyjęcia towaru, rzekomo przez austriacką firmę (...). W tym bowiem zakresie aktywną rolę odgrywał oskarżony D. B., który dysponował stosowną pieczęcią i w imieniu podmiotu austriackiego podpisywał dwa druki CMR, kwitując odbiór zamówionej stali. W ocenie Sądu, nie można uznać że wypełnianiem znamion przestępstwa oszustwa był jedynie wspólny przejazd P. M. z D. B. do P.. P. M. był wówczas bowiem jedynie biernym uczestnikiem tego przejazdu, a ponieważ ze względu na obawę dekonspiracji, D. B. nie podjął jakichkolwiek działań zmierzających do odbioru transportu stali, nie można nawet przyjąć, iż P. M. był świadkiem jakichkolwiek działań D. B. polegających na kwitowaniu odbioru transportu stali, czy wydawaniu dyspozycji co do dalszego jej przeznaczenia. Oskarżony nie prowadził także rozmów z podmiotami, które w związku z transportem stali do Polski wykonywały określone usługi dla rzekomych przedstawicieli austriackiej firmy (...). Rola oskarżonego P. M. w omawianym procedurze sprowadzała się wyłącznie do udziału w czynnościach związanych z wpłacaniem wynagrodzeń dla przedsiębiorców, którzy wykonywali dla osób

zaangażowanych w przestępstwo usługi transportowe, czy przeładunkowe. Nie ma zatem możliwości przypisania P. M. działania podjętego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i doprowadzenia innego podmiotu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Oskarżony nie znał bowiem planu P. M., a także żaden sposób nie realizował jego elementów.

Nie ma wątpliwości, iż oskarżony P. M., wspólnie z K. S., w dniu 21 stycznia 2013 roku, dokonał dwóch wpłat na rachunki firm K. S. i P. G.. Wpłaty te dotyczyły usług faktycznie wykonywanych przez tych przedsiębiorców, a podkreślenia wymaga, że wykonane na rzecz osób organizujących przestępstwo usługi – rozładunek stali, jej następczy załadunek i wywiezienie z placu przy ul. (...) w P. - umożliwiły zabranie wyłudzonego towaru z miejsca wskazywanego w listach przewozowych, jako miejsce docelowe transportu stali do Polski. Innymi słowy, dzięki wykonaniu legalnych usług, możliwym stało się zabranie transportów stali z miejsca, które było wskazane w listach przewozowych, a zatem łatwe do weryfikacji przez pokrzywdzonego, czy policję i umieszczenie transportów w innych miejscach, nieznanym pracownikom pokrzywdzonej włoskiej spółki.

Nie ma także wątpliwości, iż działanie P. M. nastąpiło po zakończeniu całego cyklu transportów stali z W. do P. i po wykonaniu usług przez legalnie działających przedsiębiorców, przypadkowo zaangażowanych przez osoby koordynujące procedurę sprowadzania stali do P..

Oceniając postępowanie P. M., w żaden sposób nie można przyjąć, iż oskarżony w jakikolwiek sposób obejmował świadomością i zamiarem bezpośrednim fakt wprowadzenia w błąd włoskiej firmy (...) B. S." oraz fakt doprowadzenia tego podmiotu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, albowiem oskarżony nie wiedział o szczegółach planu D. B. i osoby z nim współpracującej, a jedynie z treści rozmów prowadzonych przez oskarżonego D. B. i osoby nazywanej przez niego „szefem”, P. M. domyślił się, iż jest świadkiem działań nielegalnych.

Zachowania, których dopuścił się P. M., nie spełniają wymogów, dla uznania ich za działanie „wspólnie i w porozumieniu” z D. B. i podjęte w celu wprowadzenia w błąd przedstawicieli firmy (...) B. S.". Zgodnie z poglądem Sądu Apelacyjnego w Lublinie, zawartym w wyroku z dnia 15 czerwca 2000 roku, wydanym w sprawie II AKa 70/00, „Współsprawstwo polega na tym, że dwie lub więcej osób, działając w porozumieniu, realizuje czyn zabroniony, przy czym owo porozumienie musi nastąpić przed lub w trakcie tej realizacji, jego forma jest dowolna, a istotę wyczerpuje uzgodnienie popełnienia wspólnie przestępstwa (...) Do przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne „własnoręczne” realizowanie znamion czynu zabronionego (np. „bicia”, „zabierania”), gdyż decyduje wspólne popełnienie przestępstwa według uzgodnionego podziału ról (wyrok SN z 19 czerwca 1978 r., OSNKW 1978, poz. 110). Współsprawcą zatem jest ten, którego zachowanie dopełniło zachowanie innych uczestników postępowania w stopniu, który zgodnie z porozumieniem i podziałem ról współdecydował o popełnieniu przestępstwa”. Sąd orzekający w niniejszej sprawie pogląd ten całkowicie podziela, jednocześnie wskazuje, iż w realiach przedmiotowej sprawy nie doszło do jakiegokolwiek porozumienia, czy podziału ról pomiędzy D. B., a K. S. i P. M. odnośnie wypełniania znamion przestępstwa z art. 286 § 1 kk. Porozumienie pomiędzy oskarżonymi dotyczyło natomiast działań następczych, które nie były ukierunkowane na wprowadzenie w błąd pokrzywdzonej spółki, czy też na wyzyskanie błędu, ale – służyły do przewiezienia wyłudzonego towaru z miejsca jego pierwotnego złożenia, a co za tym idzie, miały na celu co najmniej utrudnienie odnalezienia wyłudzonego od spółki (...) B. S." towaru – jego ukrycie.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy w Poznaniu stanął na stanowisku, iż nie można przypisać wypełniania znamion przestępstwa oszustwa osobie, która nie zna mechanizmu wprowadzania w błąd podmiotu pokrzywdzonego i w żaden sposób w nim nie uczestniczy.

Możliwe i konieczne stało się natomiast przypisanie P. M. popełnienia przestępstwa określonego w art. 292 § 1 kk. Zgodnie ze wskazanym przepisem, podlega karze ten, kto rzecz, o której na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i może przypuszczać, że została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, nabywa lub pomaga do jej zbycia albo tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia. Przystępstwo z art. 292 § 1 kk zostanie popełnione wówczas, gdy sprawca zrealizuje choćby jedno ze znamion czasownikowych określonych w tym przepisie.

Analizie, w kontekście art. 292 § 1 kk, należy zatem poddać zachowanie P. M., polegające na tym, iż dokonał on wspólnie z K. S. dwóch wpłat środków finansowych na rachunki podmiotów gospodarczych, które – nieświadome przestępnego pochodzenia blachy stalowej – wykonały usługi polegające na rozładowaniu i załadowaniu stali oraz jej dalszego rozwiezienia.

Nie ma wątpliwości, iż działania oskarżonych P. M. i K. S., zostały podjęte zarówno po wyłudzeniu blach stalowych od włoskiego kontrahenta przez D. B. i współdziałającą z nim nieustaloną osobę. Dokonanie zapłaty za usługi spowodowało, że przedsiębiorcy – K. S. i P. G. – nie dochodzili w jakikolwiek sposób swoich roszczeń od rzekomego zleceniodawcy, austriackiej firmy (...), albowiem ich roszczenia o zapłatę wynagrodzenia zostały zaspokojone. Bezsporne jest, że gdyby nie doszło do zapłaty wynagrodzeń, a obaj przedsiębiorcy zwróciliby się do podmiotu austriackiego o zapłatę, szybko okazaloby się, że firma (...) nie dokonywała jakichkolwiek zamówień dotyczących rozładunku, załadunku i przewozu blach stalowych, albowiem w ogóle takiego towaru nie kupowała od kontrahenta włoskiego. Wówczas, istniało duże prawdopodobieństwo zawiadomienia przez K. S. i P. G. organów ścigania o możliwości popełnienia przestępstwa oszustwa przez osoby zlecające wykonanie wymienionych wyżej usług. Nie ma także wątpliwości, iż wpłata dokonana na rzecz K. S. spowodowała, iż zgodził się on wykonać usługę polegającą na załadowaniu blach stalowych, a w konsekwencji możliwym stał się ich transport do R.. Tym samym, oskarżeni dosłownie pomogli w ukryciu przedmiotów pochodzących z przestępstwa, albowiem dzięki ich działaniom możliwe stało się wywiezienie blach stalowych z miejsca ich pierwotnego składowania, na placu przy ul. (...) w P., który to adres widniał na zamówieni stali, drukach CMR i na którym to miejscu blachy stalowe mogły zostać niezwykle łatwo zidentyfikowane przez pokrzywdzoną oraz organy ścigania.

Tymczasem, działania podjęte przez K. S. i P. M. pozwoliły na uniknięcie sytuacji, w której wykorzystane przez D. B. podmioty domagałyby się zapłaty, a w konsekwencji informowały o wykonanych usługach zarówno podmiot austriacki, ale także organy ścigania. Nie ma przy tym wątpliwości, iż przedsiębiorcy – zleceniobiorcy, wskazywaliby na miejsca, do których zawieszono zostały wyłudzone blachy stali, wskazywaliby na okoliczności rozładunku stali, czy na osoby, które zlecały wykonanie usług, czy podpisywały druki CMR. W konsekwencji, zachowanie P. M. oraz K. S. pomogło w ukryciu wyłudzonych blach stalowych. Podmioty wykonujące usługi na zlecenie D. B., po uzyskaniu wynagrodzeń, uznały umowę, zawartą rzekomo z firmą (...), za zrealizowaną, a sprawę płatności za zamkniętą.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2012 roku, wydanym w sprawie V KK 401/12 stwierdzono, iż „typ podstawowy paserstwa nieумыślnego różni się od występku z art. 291 k.k. (paserstwo umyślne) stroną podmiotową, która charakteryzuje się istnieniem nieумыślności w odniesieniu do znamienia pochodzenia rzeczy z czynu zabronionego. Sprawca tego przestępstwa nie zdaje bowiem sobie sprawy, chociaż mógł i powinien przypuszczać na podstawie towarzyszących okoliczności, że nabywa lub pomaga do zbycia albo przyjmuje lub pomaga do ukrycia rzeczy, która pochodzi z czynu zabronionego”.

Analizując okoliczności faktyczne sprawy, Sąd stwierdza, że oskarżeni K. S. i P. M. nie wiedzieli, iż dokonują zapłaty za usługi, zmierzające do ukrycia rzeczy pochodzącej z czynu zabronionego. D. B. nie informował bowiem oskarżonych o planach związanych z wyłudzeniem stali od kontrahenta włoskiego, oskarżeni nie mieli zatem pewnej wiedzy w tej kwestii.

Oskarżeni mogli i powinni natomiast przypuszczać, że pomagają do ukrycia rzeczy, pochodzące z czynu zabronionego. W przypadku K. S. wynikało to z faktu, iż na prośbę D. B. została ona faktycznym właścicielem nie prowadzącej realnej działalności gospodarczej spółki (...) sp. z o.o., a sama wyrażała wobec D. B. wątpliwości co do zgodności z prawem innych jego działań. Ponadto, była przez niego straszona, przy czym powoływał się on na inne osoby, które gotowe byłyby zrobić jej krzywdę. Wątpliwości K. S. co do samego zdarzenia z 21 stycznia winno także wzbudzić to, że D. B. nie chciał osobiście zapłacić podmiotom wskazanym oskarżonym i wołał przekazać gotówkę aby to P. M. w imieniu własnym dokonał wpłaty, niż samodzielnie w tym celu udać się do Banku. W normalnych okolicznościach tak bowiem

zachowałyby się osoba, która ma do zapłaty jakąkolwiek należność. Trudno racjonalnie wyjaśnić takie postępowanie D. B..

Odnosnie P. M., obok argumentów tożsamyh z tymi, które dotyczyły K. S.– uprzedniego prowadzenia przez tego oskarżonego fikcyjnej działalności dla P. M., jego działań, co do których P. M.podejrzał iż są nielegalne, nieracjonalnego zachowania D. B.– należy dodać, iż P. M.powinien kojarzyć więcej faktów związanych ze stałą. Przyznał on, że podczas podróży z D. B.do P., zorientował się, iż transakcja D. B.może być nielegalna. Wynikało to co najmniej z faktu, iż oskarżeni nie wjechali na plac przeładunkowy ze względu na możliwą interwencję policji. Na podstawie takich okoliczności, a nadto, ze względu na zbieżność czasową pomiędzy opisanym wyjazdem oskarżonych do P., a prośbą o dokonanie wpłat w bankach, P. M.mógł i powinien przypuszczać, że dokonywane przez niego wpłaty, i to – tytułem transportu mają na celu przewiezienie rzeczy pochodzących z przestępstwa.

Nadto, P. M.działał wspólnie i w porozumieniu z K. S.. Oboje oskarżeni wspólnie wypełnili znamiona przestępstwa, albowiem ściśle ze sobą współpracowali przy dokonywaniu wpłat na rzecz przedsiębiorców. podawali dane do wpłat, dysponowali gotówką. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd dokonał zmiany opisu czynu oraz kwalifikacji prawnej przestępstwa przypisanego P. M., a w konsekwencji, także i K. S., przyjmując, że wypełnili oni znamiona czynu z art. 292 §1 kk (punkt 5 wyroku). Jako czas, w którym oskarżeni działali, Sąd przyjął dzień dokonania przez oskarżonych wpłat na rachunki usługodawców – 21 stycznia 2013 roku, a jako miejsce popełnienia czynu – miasto W., jako siedzibę obu oddziałów banków, w których oskarżeni dokonywali wpłat. Sąd uznał więc oskarżonych za winnych przypisanego działania, w miejsce zarzucanego – z art.286 § 1 kk. Sąd uznał iż nie stanowi to wyjścia poza ramy aktu oskarżenia. Wprawdzie przestępstwo zarzucane miało być dokonane w dniu 9 listopada 2012r., jednak – na co wskazuje opis czynu przypisanego D. B.– czas popełnienia oszustwa to okres od 9 listopada 2013r. do stycznia 2013r. (od złożenia zamówienia u pokrzywdzonego, poprzez oczekiwanie na dostarczenie blachy stalowej, aż po rozporządzenie przez pokrzywdzonego mieniem, wysłanie go do Polski kilkoma transportami i jego dostarczenie na miejsce). Podjęte przez P. M.i K. S.w dniu 21 stycznia 2013r. działanie polegające na zapłacie firmom transportowym to pomoc ukryciu tak wyłudzonego przez D. B.i nieustaloną osobę mienia.

Odnosnie kary Sąd zważył co następuje :

Biorąc pod uwagę fakt, iż wniosek o uzasadnienie wyroku złożył wyłącznie obrońca P. M., Sąd ograniczy się do uzasadnienia rozstrzygnięcia o karze wydanego wyłącznie w stosunku do tego oskarżonego.

Wymierzając oskarżonemu P. M.karę za przypisany mu czyn, Sąd kierował się wytycznymi wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk. Sąd uwzględnił stopień winy i społecznej szkodliwości czynu, biorąc pod uwagę cele wychowawcze i zapobiegawcze kary, a nadto – mając na uwadze kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd miał na uwadze także motywację i sposób działania sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste oskarżonej, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu. W szczególności jednak, Sąd miał na względzie fakt, iż w chwili popełnienia przestępstw przypisanych oskarżonemu był on osobą młodocianą, co wobec treści art. 54 § 1 kk nakazywało Sądowi położyć szczególny nacisk na wychowawczą rolę orzeczonej kary.

Do okoliczności obciążających P. M.należy zaliczyć jego karalność - wyrokami Sądu Rejonowego w Oławie w sprawach: II. K. 1143/13 oraz II. K. 287/14, za przestępstwo z art. 286 § 1 kk. Sąd dostrzega, iż do powyższych skazań doszło już po popełnieniu przez niego przestępstwa przypisanego mu w niniejszym postępowaniu, a nadto – że część czynów przypisanych oskarżonemu, została również popełniona po dniu 21 stycznia 2013 roku. Jednakże z samego faktu skazywania P. M.za inne przestępstwa, należy wyprowadzić wniosek, iż czyn, za który oskarżony został skazany w niniejszym postępowaniu, nie był jedynym naruszeniem norm prawnych przez P. M.i to w stosunkowo krótkim okresie. Zarazem jednak - były to czyny skierowane przeciwko dobrom zbliżonym rodzajowo, przeciwko mieniu.

Do okoliczności łagodzących Sąd zaliczył młody wiek oskarżonego oraz wynikający z tego brak doświadczenia i niedojrzałość życiową P. M.. Sąd dostrzega, iż oskarżony znalazł się w trudnej sytuacji życiowej, a w związku z uzależnieniem od narkotyków nie był w stanie ukończyć edukacji w warunkach szkoły ponadpodstawowej. W konsekwencji, oskarżony nie był w stanie znaleźć stałego źródła utrzymania. Obecnie, oskarżony podjął pozytywne działania zmierzające do poprawy swojego postępowania i zmiany trybu życia i od 4 listopada 2013 roku przebywa w Ośrodku (...) w G..

Ponadto, okolicznością łagodzącą jest w ocenie Sądu niewielki ładunek społecznej szkodliwości czynu przypisanego P. M.. Oskarżony swoim zachowaniem nie godził bowiem w najcenniejsze dobra prawne chronione w kodeksie karnym, nie zachowywał się agresywnie, nie stanowił zagrożenia dla innych osób, czy rzeczy. Wpływ na złagodzenie kary miała także postawa P. M. w toku niniejszego postępowania, w którym w miarę swoich możliwości opisał przebieg zdarzeń, w których uczestniczył. Taka postawa niewątpliwie zasługuje na uwagę, w kontekście wymiaru kary.

Nie ma także wątpliwości, iż P. M. nie był osobą wiodącą w wykonywaniu czynu objętego zarzutami w niniejszej sprawie. Oskarżony nie był ani pomysłodawcą przestępstwa, ani osobą, która wydawała polecenia innym uczestnikom, był natomiast jedynie wykonawcą poleceń D. B. i to w relatywnie wąskim zakresie. Bezsporne jest także, iż P. M. wykonywał przy popełnieniu przestępstwa polecenia osoby, której się obawiał – wynika to jednoznacznie z wyjaśnień oskarżonego popartych stwierdzeniami K. S..

W konsekwencji, wobec nieznacznej przewagi okoliczności łagodzących nad obciążającymi, Sąd uznał, że kara 1 roku pozbawienia wolności (punkt 5 wyroku), będzie adekwatna dla stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu przypisanego P. M.. Wymierzona kara powinna skutkować tym, iż dla oskarżonego stanowić będzie jednoznaczne ostrzeżenie o tym, że należy przestrzegać obowiązującego porządku prawnego, a organy wymiaru sprawiedliwości będą zdecydowanie reagować nawet na najmniejsze uchybienia prawu. Wymierzona kara powinna oddziaływać wychowawczo na młodocianego sprawcę, jakim jest P. M..

Ponieważ orzeczona kara nie przekroczyła dwóch lat pozbawienia wolności, należało rozważyć, czy w stosunku do P. M. należy skorzystać z dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary. Zgodnie bowiem z art. 69 §1 kk, Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Nadto, zgodnie z § 2 cytowanego przepisu, zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie po popełnieniu przestępstwa.

Decydując się na zawieszenie wykonania orzeczonej kary, Sąd miał na uwadze to, iż P. M. jest sprawcą młodocianym, osobą niedojrzałą i niedoświadczoną życiowo. W ocenie Sądu, kierowanie takiej osoby do zakładu karnego mogłoby doprowadzić do jego demoralizacji i w znacznym stopniu utrudniłoby start w dorosłe życie.

Biorąc pod uwagę sytuację życiową oskarżonego, jego pobyt w Ośrodku (...), restrykcyjne działania wymiaru sprawiedliwości polegające na orzeczeniu wobec oskarżonego bezwzględnej kary pozbawienia wolności byłyby działaniami cechującymi się swoistą nadgorliwością i oderwaniem od oceny warunków osobistych sprawcy. W szczególności wskazać należy, iż P. M. odbywa terapię leczenia uzależnienia narkotykowego w Ośrodku (...) w G., a terapia przynosi oczekiwane efekty. Umieszczenie P. M. w warunkach izolacji penitencjarnej, mogłoby zatem zahamować pozytywne procesy, jakich doświadcza oskarżony i uniemożliwić mu efektywne wyjście z uzależnienia.

W ocenie Sądu, proces wychowawczy oskarżonego cały czas trwa i zostałby on mocno zagrożony skierowaniem oskarżonego do odbycia bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Z kolei orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania może jedynie wzmocnić wskazany wyżej proces. Sąd jest przekonany, iż P. M. jest osobą świadomą swojej sytuacji karnoprawnej – jakiegokolwiek naruszenie przez niego obowiązującego porządku prawnego może spowodować zarządzenie wykonania kary 1 roku pozbawienia wolności. Tym samym, warunkowe zawieszenie

wykonania kary pozbawienia wolności powinno wyjątkowo mocno wpływać na oskarżonego, wzmacniać proces wychowania i kształtowania jego osobowości tak, aby nigdy więcej nie popełnił on czynu zabronionego.

Określając okres próby na maksymalnym możliwy czas - 5 lat (punkt 6 wyroku) - Sąd miał na względzie prewencyjne i wychowawcze oddziaływanie wyroku na oskarżonego – takie orzeczenie winno stanowić gwarancję tego, że oskarżony nie zdecyduje się na ponowne popełnienie przestępstwa. W ocenie Sądu, orzeczenie pięcioletniego okresu próby powinno dać oskarżonemu wystarczająco dużo czasu na to, aby zrozumiał nieopłacalność popełniania przestępstw i – jako osoba faktycznie karana, aczkolwiek pozostająca na wolności – odczuł negatywne skutki związane z orzeczeniem wobec niego kary. Ponadto, okres próby stanowić będzie wystarczająco długi czas na to, aby zweryfikować, czy pozytywna prognoza kryminologiczna w stosunku do oskarżonego była trafna. Tak długi okres próby wpisuje się w postulat wychowawczej roli kary orzekanej wobec młodocianych sprawców przestępstw. Na rozmiar orzeczonego okresu próby wpływ miało także i to, że oskarżony był już wcześniej karany za przestępstwa. Rozstrzygnięcie o oddaniu oskarżonego pod dozór kuratora wynika wprost z treści art. 73 § 2 kk – punkt 6 wyroku.

Ponadto, chcąc wzmocnić proces wychodzenia P. M. z uzależnienia narkotykowego, a także dostrzegając, że korzystanie przez oskarżonego z narkotyków wpływało na niego wyjątkowo negatywnie i było czynnikiem wpływającym na popełnianie przez niego przestępstw, Sąd działając na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 kk, zobowiązał oskarżonego, w okresie próby do powstrzymywania się od używania narkotyków – punkt 6 wyroku.

Biorąc pod uwagę młody wiek oskarżonego, fakt, iż nie uzyskuje on dochodów, przebywa obecnie w Ośrodku (...), Sąd uznał, że zasadnym będzie zwolnienie P. M.

z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania – na podstawie przepisów powołanych w punkcie 7 wyroku.

Ponieważ w niniejszej sprawie, oskarżony P. M. korzystał z pomocy obrońcy z urzędu, zasadnym stało się zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. F. zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, która nie została opłacona choćby w części, uwzględniając ilość terminów rozpraw w sprawie, a także należny obrońcy podatek VAT – punkt 8 wyroku.

SSO Agnieszka Kędziarska